

Pierwsze, co nasuwa się na myśl przy wyobrażaniu sobie Utopii, to obdarzenie wszystkich ludzi wszystkim po równo. Każdemu człowiekowi podarować tyle samo talentu, inteligencji i urody, a problem rozwiązałby się sam. Zniknęłyby niesprawiedliwość i poróżnienia, ale jednocześnie ludzie nie byłoby już jednostkami. Świat stałby się przewidywalny, nudny i nie byłoby już nic godnego podziwu. Znaczenie słowa zachwyt poszłoby w niepamięć, bo nawet jeśli wszystko wokół byłoby niesamowicie piękne, to nikt nie potrafiłby tego docenić. Przecież nie można stwierdzić, że coś jest brzydkie, nie widząc przedtem niczego brzydkiego!

Myślę, że tworzenie Utopii nie jest czymś prostym, czego można dokonać ot tak. Tysiąclecia historii pokazały przecież, że Utopia wydaje się być czymś niemożliwym. Patrząc na dzisiejszy świat, łatwo dojść do wniosku, że przed ludźmi jeszcze daleka droga. Kto jednak może powiedzieć, że powoli nie zmierzamy w jej stronę? Co powinniśmy zrobić, by przybliżyć się do tego celu?

W „Utopii” Tomasa Morusa ludzie nie prowadzili wojen, ponieważ nie mieli potrzeby poszerzania własnych terenów. Rozwijając te słowa, można stwierdzić, że według autora konflikty biorą się z chęci posiadania. Dla „Nieistniejącej Krainy Szczęścia” ludzie musieliby więc wyrzec się czegoś, czego odwiecznie pożąдали, to jest dóbr materialnych, a także nauczyć się bardzo ważnej rzeczy – pokory.

Ponadto potrzebny byłby ktoś za kim ludzie by podążyli. Osoba z charyzmą i właściwymi poglądami. Jeśli miałby być to król, to powinien być sprawiedliwy i surowy. Natomiast gdyby była to zwykła osoba, pragnąca zmienić świat na lepsze, powinna posiadać dar przekonywania ludzi. Tylko ktoś, kogo się szanuje i kogo przekonania trafiają do nas jest kimś, kogo chce się naśladować. Ludzkość potrzebuje wzorca, za którym mogłaby podążać.

Ważne jest również, by ludzie zdawali sobie sprawę z tego, jak wyjątkowymi są istotami. Powinni być dumni z tego, kim są, jednocześnie nie popadając w samozachwyt. Przyjęcie do świadomości niezwykłości z powodu bycia człowiekiem oznacza jednak, że równie niezwykli są pozostali ludzie. Dlatego tym samym trzeba szanować ich prawa i uważać, by nie ograniczać drugiej osoby.

Moim zdaniem, Utopia jest czymś, czego nikt tak do końca nie może sobie wyobrazić, ponieważ wykracza ona poza wszystko, co znamy. Gdyby ludzie stali się bardziej otwarci na innych i

Utopia

Wpisany przez administrator
poniedziałek, 20 kwietnia 2015 11:07 -

Świadomości tego, jak ważne jest każde życie, może zapragnęliby godnego i równego traktowania dla każdego człowieka, nie tylko dla siebie. Empatia i zrozumienie drugiego człowieka to – według mnie – cechy, bez których nie można mówić o Utopii, a przynajmniej nie o takiej, którą zamieszkiwaliby ludzie. Myślę, że trudno byłoby stworzyć idealny świat, ale z pewnością można starać się, by świat, w którym żyjemy stał się światem dobrym, gdzie ludzie nie giną bezsensowną śmiercią a ci, którzy posiadają wiele - potrafią dzielić się z innymi.

Malwina Zimoch kl. 1f